

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 29 Sierpnia r. s. 1821 roku

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 20 sierpnia.

Gazeta senacka ogłosiła następujące ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu:

Dnia 11 lipca. Taurycka swierchność gubernialna przedstawiała Jego Cesarskiej Mości, o trudnościach, zdarzających się, w sprawowaniu różnych obowiązków, na sądy ziemskie niższe włożonych, stąd pochodzących, że miejsca w nich zajmowane są po większej części przez szlachtę z tatarów, nieumiejących języka rossyjskiego i nieposiadających potrzebnej wiadomości do odbywania interesów. Dla zaradzenia temu, Najwyżey rozkazano: 1) W gubernii tauryckiej sprawników i assessorów do niższych sądów ziemskich przeznaczać od korony; 2) Naznaczenie pierwszych polecić, na podstawie będących prawideł, komitetowi ustanowionemu d. 18 sierpnia 1814 r.; i 3) Naznaczenie assessorów poruczyć zwierchności gubernialnej.

Dnia 26 lipca. Cesarz Jegomość, przenosząc rzeczywistego radcę stanu Demczyńskięgo, kommisarza pełnomocnego w kommissyi likwidacyoney warszawskiej, na własną jego prośbę, do kolegium państwa spraw zagranicznych, przez wzgląd na długą i gorliwą służbę, rozkazał pobieraną przezeń teraz pensyą, 3000 rubli assygnowanych, zamienić w pensyą dożywotnią.

D. 27 lipca. Radca dworu Hippius, sekretarz przy wojennym gubernatorze rzykim, w nagrodę gorliwej służby przez zwierzchność zaświadczoney, otrzymał pensyi dożywotniej 1000 rubli, prócz pobieranej, a miejscą, na którym zostaje.

D. 30 lipca. Przy uwolnieniu zupełnie od służby ober audytora 28mej dywizyi pieszey, rangi 8mej klasy Wieliczki, dla choroby i starości, oraz audytorów półków pieszych alexopolskiego, Taranowa, dla odniesionej rany w bitwie, i półku orłowskiego Szewczenka dla choroby i kalectwa, najmłodsziowiec rozkazano wypłacać pensyę dożywotnie, dla Wieliczki po 600, dla Taranowa po 450, a dla Szewczenka po 300 rubli. Przez inny ukaz tejże daty, dla ober audytora 2go korpusu pieszego, rangi 9tej klasy Krywczenkowa przy zupełnym uwolnieniu od służby, z nagrodzeniem za wysługę lat przepisanych rangą 8 klasy, rozkazano wypłacać dla niego pensyą inwalidną, przez wzgląd na 24letnią służbę bez nagany.

Cesarz Jmć d. 14 marca r. t. potwierdził opinią Rady Państwa, przyznającą dostojność szlachectwa dyakonowi Zurabowemu, a d. 24 marca przyznającą dostojność szlachecką radcy handlowemu Awetowi Kalustowu, z przelewem na potomstwo.

Kurs petersburski d. 16 sierpnia: dukat holl. nowy

11 r., 90 k., stary 11 r. 70 kop.— Zmiana złota 2 r. 85 k. Zmiana srebra 2 r. 78 kop.

Niestający dochód kommissyi umorzenia długów: 6 ^o assygn.-	-	po 102	} procentow.
5 ^o brzęcząca moneta	-	77 ¹ / ₂	

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 3 września.

Od dnia 31 z. m. ma stolica tutejsza w murach swoich J. C. Mość W. Xięcia Michała, a J. C. Mość W. Xiążę, Mikołaj z J. C. M. W. Xiężną małżonką swoją odsiennie spodziewany. Już kilka pojazdów Jego nadeszło.

Nagradzają J. C. Mość W Xiążę Michał dobrą usługę w czasie przejazdu Jego od granicy śląskiej do Warszawy, JP. Beatkowskiego oficjalistę pocztowego, raczył obdarzyć kosztownym pierścieniem.

FRANCYA.

(z Gaz. Zusch.) Paryż, dnia 15 sierpnia

Głos wszystkich partyj podniósł się tu naysmooniey za sprawą greków. Francya, która dawno już przez rewolucyą wszelki wpływ w Lewancie utraciła, z czego sami tylko anglicy korzyść umieli, co obchodzić może, żeby się Rossya z opieką swoją rozszerzyła nad państwem tureckim, łącząc greckie, wołoskie i albańskie krainy; żeby skrzyżowała więzy chrześcian w Armenii i Syrii, i stała się bliższą jeszcze sąsiadką monarchii perskiej? Anglicy zaś, panowie obojey Indyy i oceanu południowego, czyliż mogą podnieść sprawiedliwą skargę przeciw wielkości Rossyi, kiedy bandera angielska nad daleko znaczniejszą masą ludów powiewa? Dla stłumienia nawet ducha rewolucyynego ukazuje się przedziwny sposób w poruszeniu, któreby Europa ku Wschodowi wymierzyła. Duch rewolucyyny opiera się bardziej na bezczynności pełney wrzawy i niezaspokojoney próżności, a niżeli na wyraźnych zasadach i zupełnie dokonanym systemacie anarchii; dowiedzionem to zostało dostatecznie przez owego ducha despotycznego, w którym niewolniczy nasi rewolucyonisciś hodowali megdy wielkiemu człowiekowi. Europa nie może już więcej wysyłać osad swoich ku stronom Ameryki; ale jeśliby chciała podzielić się Wschodem, znalazłaby razem przewodnika dla wszystkich sił swoich, zbyt czonych i burzących się wewnątrz, oraz wielki wzrost potęgi i wspaniałości. Jakkolwiek plan ten zdaje się z początku ogromnym (anglicy nie znajdowali nigdy nic zbyt ogromnym w największych przedsięwzięciach; inaczey nie stałiby się panami ani Indyy ani Oceanu południowego; inaczeyby Hiszpanija nie zajęła dawney Ameryki, a Portugaliya nie rozszerzyła by się w Afryce), wszystkie jednak te trudności przy mocney i niewruszoney woli upadł muszą, tak jak wszystkie inne na świecie trudności. Przy tym będzie panowanie, kto stanie na czele terazniejsz

zszego poruszenia rodu ludzkiego, celem wykazania dogodniejszego łożyska dla tej powodzi; a nie nie wstrzymuje monarchów, od dzielnego powstania w najważniejszych sprawach ludzkości, i pogardzają złym duchem, od dążenia do słachetnego celu.

Pan *Villele*, któremu ministerjum morskie ofiarowano, i Pan *Corbieres*, niechętnie złożyli piastowane urzędy. W wigilię tego wypadku, Pan *Corbieres* oddał Xiędza *Elicagaray*, inspektora szkół, za to, iż zwiedzając szkoły w *Marsylii* oświadczył, iż nie jest życzeniem rządu, aby nauki kwitnęły.

Jedna z gazet naszych, donosząc o przybyciu Pana *Las-Cazes* do tutejszey stolicy, wyraża: „Uczony ten mąż i stały przyjaciel, wraca po sześciomiesięcznej niebytności do oyczyzny, dokąd go wiodą patryotyczne roznoia, i staranie o zdrowiu swoim, które kilkoletni pobyt na niezdrowey wyspie, pod gorącym klimatem, nadwątlil, a może nawet skrócił życie jego.”

Między xiążkami na tegorocznym jarmarku *Lipskim*, był zbiór listów do tego czasu niewydanych Cesarza *Jozefa II*. Jeden z literatów francuzkich trucił się przekładem ich na język oyczysty. Celują wysokością myśli, tolerancją i filozofią. Umieszczamy jeden z nich pisany d. 4 sierpnia 1787 w *Hochsenburg*, aby czytelnik mógł sądzić o wartości dzieła. List Cesarza *Jozefa II*, do pewney damy. „Nie pojmuję, Młocia Pani, dla czego monarcha ma mieć obowiązek wynoszenia na urząd kogo ze swych poddanych, dla tego jedynie, iż on jest słachcicem. Prośba WPani nie obejmuje innych dowodów, któreby stanowiły zalety jej syna. Piszesz WPani, iż gdy nieboszczyk jej mąż był zasłużonym jenerałem, i słachcicem z znakomitego rodu, dla tego sobie wszystko po mey dobroci dla twej rodziny obiecujesz, a nawet stopnia kapitana dla drugiego twego syna, który ma wrócić z podróży. Młocia Pani, można być synem jenerała, a nie mieć najmniejszey szatności na oficera; można pochodzić z sławnych rodziców, a nie mieć inney zasługi prócz tej, iż się urodziło słachcicem. Znam ja syna WPani; lecz wiem oraz, jakie przymioty żołnierz mieć powinien. Według tego, widzę, iż syn WPani nie ma charakteru wojownika. Zbyt jest zajęty swym urodzeniem, aby po nim wypadalo się spodziewać uslug, któremiby oyczyzna poszczycić się mogła; nie ma nawet tego, co mieć koniecznie potrzeba, choć być urzędnikiem lub xiędzem; słowem, nie ma inney szatności, prócz, iż z całej duszy przyznał do swego szlachectwa. Podziękuy WPani losowi, który, odmówiwszy talentów jej synowi, pozwolił jej posiadać znaczne dobra, które dozwalają jej obeysć się bez mojej łaski.” (podpisano) *Józef*.

N I E M C Y.

(z *Gaz. i Korr. Warsz.*) Od trzegów *Mentu* dnia 16 sierpnia. Grecy mają wiele stronników w Niemczech i we Francyi. Znakomici wojskowi z obu tych krajów spieszą naykrótszemi drogami do ich woyska. Niedawno przejeżdżał przez *Frankfort* bardzo szanowny mąż, pochodzący z dawnego domu niemieckiego, do woyska Xiążęcia *Ypsylanteo*. Nieco zaś pierwey jechał tam pewny półkownik francuzki, za którym udało się 14 kolegów jego różnemi drogami.

Pewna gazeta niemiecka pisze o Turcyi co następuje: „Turcyja, która wytepienie imienia

chrześcijańskiego w dywanie postanowiła, a przez fanatyzm zagrożonego *Islamizmu* pierwey jeszcze wytepić go zaczęła, postępując w swym dziele z obmierzeniem okrucieństwem i niepohamowaną wściekłością, na brzegach *Azji* mniejszey, *Bosforu* i w krajach naddunajskich. Zniesienie więc władzy, która taki przeciw chrześcijanom fanatyzm zapala, jest potrzebą polityczną i moralną. Nie tak idzie tu o wypędzenie Turków z *Europy*, tak, jak wypędzono Arabów z *Hiszpanii*, ale o przelaminie politycznych ich związków, i zniesienie ich rządu, jako niezdolnego do prawego władania; aby samych nawet Turków oddać pod prawy porządek i przysposobić do dobrodzieystw oświaty europejskiej. Prosty Turczyn, zajęty czynnościami domowemi, jest pilnym rolnikiem, szatnym rzemieślnikiem, przemysłnym kupcem i spokojnym poddańcem; lecz jako członek politycznego ciała jako część owey barbarzyńskiej hordy, która swoje namioty na klasycznych polach *Azji* i *Europy* rozbiwa, przestając je ciągle przez despotyzm, jest (jak się dziś pokazuje) szalonym fanatyzmem, i okrutnym barbarzyńcem, którego władza w *Europie* wzbudza przekleństwa w krajach, do których się rozciąga, a dla chrześcijanństwa jest obelgą, dla monarchów zaś chrześcijańskich wyrazem, który od wielu wieków politykę ich znosi.”

W pewnym parafialnym kościele kantonu *Zurich*, proboszcz do zwyczajnych modlitw kościelnych przydał następującą za nieśmionych Greków: „Panie wojsk kościoła, który siedzisz po prawicy mocy *Baskiej*, wypełnij naszych współchrześcijan wykwiełością, i uwieńcz ich walkę wspaniałem zwycięstwem, ku twej czci i chwale, a ku rozszerzeniu i uszczęśliwieniu kościoła twego na ziemi.”

Slade dnia 20 sierpnia. Dziś zrana dwa okręty wojenne angielskie przybyły niedaleko *Brunshausen* z ciałem zmarłej Królowey, które dla opadnięcia morsa, dopiero wieczorem około godziny 6tej na ląd wysadzono wśród wystrzałów działowych. Zamieśli je Anglicy do kościoła tutejszego. Jutro rano zwłoki zawieszono zostaną przez *Celle* do *Brunswiku*. Odprowadzają je Panowie: *Lushington* i *Vilde*, *Lord Hood* z małżonką swoją, *Lady Hamilton*, i inni Anglicy, których jest blisko 60. Przed trumną niesiono koronę królewską na axamitnym wężglowiu. Dwa półki piechoty zaczynały i kończyły paradę. Wieczorem o godzinie 7mej, gdy ciało złożono w kościele, pozwolono publiczności widzieć trumnę. Panowie *Brougham* i *Danman* dotąd jeszcze nie przybyli.

Oddziały huzarów stoją po drodze dla eskortowania ciała Królowey do granicy brunswickiey, gdzie władzom miejscowym oddarem zostanie.

Gazeta berlińska przytacza następujący wyjątek z gazety paryskiej, że mieszkający w Nowara Xiążę *Alexy Komnenos*, naybliższy potomek Cesarzów Bizantyńskich, otrzymał ważne oświadczenie dworów do przymierza świętego należących. Znakomite dyplomatyczne osoby przybyły do tego Xiążęcia, postawiono u niego straż honorową austryacką, a na mieszkaniu tegoż Xiążęcia powiewa chorągiew różowa z białym krzyżem taka, jakiej używali Cesarze konstantynopolitańscy.

Czytamy w gazecie mogunckiey co następuje: „Interes narodu greckiego, który się z przymuszonego snu obudził, bierze dziś górę nad wszystkimi innymi politycznymi interesami. Pierwszy raz we 40 lat połączyły się wszystkie stron-

miotwa, pragnąc oswohobnienia jego. Doświadczeni oficerowie pośpieszają także z Francyi nabrzeżi Peloponezu. Początek ten uznajemy godnym, aby nas zupełnie obchodził, i skoro w okolicach tutejszych utworzy się posiłkowe towarzystwo, jak najszybciej do niego przystąpimy."

List z Frankfortu (pisze gazeta berlińska) donosi: „W tej chwili zachodzą ważne w politycznych stosunkach wielkich Mocarstw europejskich układy, które się wkrótce wyjaśnią. Wczoraj przybyło tu wiele gości z Londynu i Petersburga, którzy z powodu niebytności osób, do których mieli listy, udali się spieszenie w dalszą drogę. Pomiędzy wielu cudzoziemcami, którzy tu bawią, żaden zapewne nie wzbudził tyle ciekawości, ile przybyły tu niedawno Napoleon Bonaparte, kassyer z Turynu. Ma on być dalekim krewnym byłego Cesarza, i bardzo podobny do niego."

Widać już w Frankforcie młodzieńców chodzących z czerwonym krzyżem na piersiach, którzy się zapisali do korpusu, zaciąganego przez Barona Dalberg dla greków. Kupiono już znaczna ilość sukna błękitnego i czerwonego dla czerwonego korpusu, który nie ma jeszcze oznaczonego miejsca, gdzie się ma zbierać.

W Saxonii widać także zapal mieszkańców za sprawą greków. Iube to prawda, iż upadek handlu z powodu powstania greków w Morei i na wyspach archipelagu, daje się dotkliwie czuć na jarmarkach tajeicznych. W Lipsku, kupy ormianie utworzyli towarzystwo, które daje wsparcie pieniężne wojskom, chcącym udać się w drogę i walczyć wspólnie z grekami. Oficerowie dostają po 150 do 200 talarów, a podoficerowie połowę tej ilości.

KRÓLESTWO OBOJBY SYCYLII.

(z Gaz. Warsz.) Neapol dnia 5 sierpnia. Nadzwyczajnie w kraju naszym upały sprzątają wiele żołnierzy austriackich. Szpitale neapolitańskie są chorymi. Dla teyto przyczyny, i z powodu wysłania kilku korpusów do Kalabrii, oddziały wojska austriackiego ciągną jeszcze do naszego kraju. W Kalabrii zostały liczne bitwy między ruchomymi kolumnami austriackimi i włączającemi się bandami rozbojników. Uważają, iż nie tak liczne osady wojska austriackiego, stojące w miastach naszych, jako raczej ruchome kolumny, utrzymują spokoynność publiczną.

Sąd wojenny w Avellino skazał na 10-letnie wygnanie z kraju niejakiego Pasqual Suggeso, za to, iż powrócił do tego miasta, z troykolorową kokardą, będącą znakiem Karbonarów (Węglarzy), strzelbą i dwoma ostrymi ładunkami.

Oddział strzelców austriackich oczyścił dolinę Mazzara, w Sycylii od rozbojników. Pomiędzy schwytanymi zbrodniarzami było dwóch ludzi, którzy mieli znaczenie podczas rewolucyi.

Okręt, który tu niedawno z Zea zawinął, przywiózł kilku matków włoskich. Popłynęli stąd w połowie maja na okręcie tureckim Cara Solimana, przeznaczonym do Alexandryi. W okolicy przybytku Passaro spotkali okręt grecki, który po krótkiej bitwie zdobył okręt turecki. Zaprowadził go do Hydryi, a w żegludze grecy powracali turków w morze, oddając im wet za wet za okrucieństwa w Stambule. Losu tego drznali wszyscy turcy na zabranych przez greków okrętach, których jest wiele w Hydryi, a między którymi są 4 należące do Baszy Egiptu.

KRÓLESTWO SARDYNSKIE.

W gasecie rzyckiej *Zaschauer* czytamy z Piemontu pod 3 sierpnia: Mędzy rezydującym w Modenie Królem naszym a rządem austriackim miała na początku przeszłego miesiąca stanąć konwenenoya, podług której 12,000 wojska austriackiego zaymować będzie przez rok, do końca września 1822, wyszczególnione w konwenenoyi okręgi i miasta. Austriacy mają zalogi swoje zamieścić w czterech miesiącach wojskiem z medycylnskiego. Król Jmé Karol Felix płacić będzie za to po 50,000 fr. co miesiąc, i dawać codziennie po 12,000 porcyi chleba.

HISZPANIA.

(z Gaz. i Korr. Warsz.) Madryt dnia 4 sierpnia. Królestwo Ichmość powrócili wczoraj do tutejszey stolicy. Lud witał ich okrzykami: *Niech żyje Król konstytucyiny!* O ady wojskowa i gwardya narodowa stały pod bronią.

Przybył tu onegdaj goniec z Ceuly i przywiózł wiadomość, iż Cesarz *Mulay Soliman* chce obeyrzec tamecane szanie. Wielkorządca uprasza wawym liście o rozkazy, jak sobie ma postąpić, ile że wspomniany Cesarz bierze zawsze 4000 wojska dla swej zastony.

Naczelnik polityczny wydał odzwęg tyżącą się klubu Fontany Złotej, w którym przewodzą adwokat bez spraw, pleban bez plebanii, i kilku urzędników bez urzędowania.

Minister sprawiedliwości zażądał wszystkim prałatom dycecezalnym, a ż-by powściągnęli walczenie się po kraju zakonników, tak zniszczonych jak i zachowanych klasztorów, tudzież księży świeckich niepilnujących swoich parafiy. Wzyscy takowi powinni na miejsca swoje powrócić, i nie oddalać się bez wiedzy władz przyzwolitych. W przypadku nieposłuszeństwa ze strony księży świeckich i zakonników, prałaci dycecealni zgłoszą się o pomoc potrzebną do naczelników politycznych. Z niewykonania tego rozkazu włożył Król na urzędników cywilnych odpowiedzialność.

PORTUGALIA.

Przybyły dnia 10 sierpnia do *Havre* okręt z *Rio-Janeiro*, potwierdził wiadomość o nowej tam rewolucyi i dodał, że wojska, które z *Montevideo* przysły, ustanowiły radę rejencyvną, w której Xiążę następcą tronu jest wprawdzie członkiem, ale nie prezydentem. Wreszcie nowe to powstanie uskuteczniło się bez rozlewu krwi. Krajowe wojska połączyły się z przybyłym, i podane zostały Xiążęciu następujące żądania: 1) Żeby Król lewic Jmé następcą tronu zaprzysiągł zasady nowej konstytucyi portugalskiej; 2) Żeby Xiążę następcą oddał swego doradzcę, Hrabiego *Don Arcos*, i wysłał go do Europy; 3) Ma być natychmiast mianowany tymczasowy rząd z dziewięciu osób; 4) O oby d. 22 kwietnia na birzy uwolnione, mają być natychmiast uwolnione; 5) Wydane d. 22 kwietnia rozkazy mają być ogłoszone, aby się z pewnością dowiedzieć, kto je wydał, i jak z wojskiem postępować zamysłano. Zezwolono natychmiast na cztery pierwsze punkta; ale Xiążę wolał się całkiem od spraw usunąć, a niżeli siebie na nieprzyjemność narazić. Niestety ma przeciw niemu panować wielkie rozjątrzenie umysłów, nawet w wojsku, i okazać ma się w nader nieprzystwoitym sposobie. (*Zusch.*)

AUSTRYA.

(z Gaz. warsz.) Wiedeń dnia 23 sierpnia. NN;

Cesarstwo Ichmość przybyli dnia 16 b. m. do *Salzburga*. Król bawarski przybywszy tegoż dnia do *Berchtesgaden*, wysłał Barona *Kessling*, koniuszego, do *Salzburga*, poczem Cesarstwo Ichmość zaproszeni od tego Monarchy, udali się dnia 17 b. m. do *Berchtesgaden*, z kąd N. Cesarzowa pojechała z Królem bawarskim, oycem swoim, do *Tegernsee*, a N. Cesarz Jmć wrócił do *Salzburga*, gdzie kilka dni zabawi.

Dostrzegacz Austriacki nie dotąd nie donosi o zaprowadzeniu Xiążęcia *Alexandra Ypsylantego*, do twierdzy węgierskiej *Mungaoz*, a inne gazety niemieckie wątpią o tém. Brat jego, *Demetry*, jest (jak wiadomo) w *Morei*.

IRLANDYA.

(z *Kor. Warsz.*) *Dublin* dnia 14 sierpnia. Król przybył onegdaj do naszej stolicy, właśnie w rocznicę swoich urodzin. (Rozpoczął 60 rok życia). Wojsko stanęło w szeregach; mnóstwo obywateli wyszło na powitanie monarchy. Do panów i zebranego ludu następującą miał mowę:

„*Lardowie i Mości Panowie!* Nie mogę wypowiedzieć wam mojej radości, jaką mię dobre przyjęcie wasze napelnia. Przyymiecie za to szczerę podziękowanie. Nie jestem w stanie wysłowienia moich uczuć, jak wysłowić je pragnę. Daleką przedsięwzięłem podróż, zostawiałem długo na morsu, i zniosłem takie okaliczności, które wam są wiadome. Niechaj serca wspaniałomyślne i tkliwe sądzą o moich uczuciach. Dzień ten jest najszczęśliwszym dniem życia mojego. Oldawna było życzeniem mojem odwiedzić was. Moje serce zawsze było za wami. Od pierwszego bicia jego we mnie kochałem Irlandyę. Dzień ten dał mi dowód nowy, iż irlandczykowie mię kochają. Dostojność, stan i znaczenie są niezem; ale myśl, iż w sercach wiernych moich irlandczyków żyję, napelnia duszę moję najwyższą rozkoszą. Dziękuję wam raz jeszcze za waszę dobroć, i żegnam was. Czynicie to dla mnie, co ja dla was czynić będę. Za wasze zdrowie pełny kielich wypiję. Za wasze zdrowie wypiję czarę Irlandzkiego waszego napoju.”

TURCYA.

(z *Gaz. warsz.*) *Stambul* dnia 26 lipca. *Bahram Basza* przysłał do tutejszey stolicy z *Monte Santo* znaczną ilość pourzynanych uszu; pozabijano wszystkich tamożnych mieszkańców, i wielu mnichów klasztornych wycięte.

Basza Widdynu posłał tu 74 greków z korpusu *Ypsylantego*, wziętych w niewolę wraz z działami, którzy przeciagnęli tu przed W. Sultanem; 6 z nich śoięto, 5 posłano do *Baszy Bastandzi*, a resztę zaprowadzono do publicznego więzienia *Bagno* w arsenale. W *Siambule* panuje spokojność, nakazano atoli uzbroić się nanowo, ludowi. Baterye nowo usypane wzdłuż morza czarnego; opatrują mocno działami, i wysłano szalupy kanonierskie na uścicie morza czarnego; w zbrojowni widać wielką czynność. Wszyscy są za wojnę, lud siebie jej życzy; atoli ministerjum, które ztąd złe skutki przewiduje, sprzeciwia się temu.

W *Kandyi* przyysdz miało do krwawey bitwy pomiędzy Turkami a Grekami; turcy zostali zupełnie pobitymi.

Fostelnik Pandas Oglu, były agent Xięcia *Kallimachiego* przy W. Porcie, i tłumacz podczas ostatnich obrad rossyjskich, został śoięty.

Rząd tutejszy używa surowych środków prze-

ciw burzycielom spokojności. Pewnego kupca tureckiego, który podczas rzezi greków, największej dokazywał, skazano na śmierć. Zalecono kupcom otworzyć sklepy. Przed dwoma dniami przedawano mniejszy chleb; lud zaczął szemrać, i natychmiast wiele piekarzy przybito za uszy gwoździ do drzwi ich domów, lubo otrzymali w tey mierze pozwolenie od rządu. Mimo tego jednak będzie drożyzna; okręty bowiem *Idryockie* nie sprowadzają zboża.

Od granic tureckich dnia 4 sierpnia. Słychać o krwawych utarczkach między grekami i turkami w *Morei*. Walozono z bezprzykładną zaciętością. Brakuje grekom dział i biegłych kanonierów. Spodziewają się jednak przybycia zagranicznych artylerzystów. Na wyspie *Kandyi* powodzi się grekom.

W *Konstantynopolu* pospolstwo tureckie ma być bardzo rozjadrne przeciw wojskom azjatyckim, które nawet bezbronnym mahometanów rabują.

Xiążę *Demetrius Ypsylanty* wysłał na wyspie *Hydra* odezwę w której w imieniu brata swego miemi siebie wysłaną do rządu i wzywa Greków do waleczności; potem udał się do obozu pod *Trypoliza*.

NIDERLANDY.

(z *Gaz. warsz.*) Xiążę *Wellington* obejrzawszy warownie miast *Tournai*, *Gandawy* i *Antwerpni* przybył do *Bruxelli* dnia 10 sierpnia wieczorem.

AFRYKA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Algier* dnia 19 lipca. Zaczęto tu uzbrajać statki korsarskie, co jednak wkrótce ustało. Przyczyną tego mają być liczne okręty greckie na łożdziem murzu, z którymi algierozycy nie chcą się spotykać.

AMERYKA PÓLNOČNA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Gazeta* wychodząca w *Washingtonie* umieściła mowę Pana *Quincy Adams*, mianą podczas obchodu rocznicy niepodległości północney dla Ameryki. Znajdują się w niej ostre przycinki dla Anglii. „Podnieście się (rzekł między innymi) Panowie morz: podnieście się ryccarze przyznanej nam wolności! Pójdźcie i dowiedźcie się, co Ameryka dla dobra ludzkości uczyniła? *Themistokles* zapytany szydersko przez pewnego wielkiego muzyka: czy umiesz grać na lutni? odpowiedział: Nie umiem; lecz umiem z małego miasta zrobić wielkie.” Przypomniał w tém miejscu iż prezesem londyńskiej akademii sztuk pięknych był Amerykanin *West*; iż Amerykanin *Folton* wynalazł statek parowy, i że baterye parowe przewyższają podobno race kongrewskie.

Listy z wyspy s. *Tomasza* pod d. 5 lipca donoszą, iż powstańcy Hiszpańsko-Amerykańscy zajęli znowu *Caracas*, dokąd weszli dnia 20 czerwca. Ciężta odmiana rządu i niepewność, która stroną weźmie przewagę, zatamowały wszelki związek z Hiszpanią.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gaz. Zuch.*) W wojsku pruskim mają być znowu wprowadzone namioty.

Anglik jeden prosił u rządu szwedzkiego o pomoc, sposobem pożyczki, dla założenia młyna do rozcierania kości zwierzęcych. Rząd odmówił jego żądaniu, ale razem wyszedł zakaz wyprowadzania takich kości, i zachęcenie rolników, żeby kości tych na nawóz używali.

Wilno dnia 29 Sierpnia 1821 roku v. s.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

List z Madrytu pod 25 lipca wyraża: Nie podobna wyobrazić sobie śmiałości, wybiegów i gwałtów, których faktorya w Gibraltarze używa dla zarzucenia półwyspu Hiszpanii, od ciążniny aż do Karthagony towarami zakazanemi.

Wiadomość, że Iturbides, przywódca powstańców w Meksyku złożył broń, wystawiają teraz w takim sposobie, że zmusił wice króla do zawieszenia broni, wręście komunikacya między Meksykiem a Vera Cruz jest całkiem przecięta, a gubernator miasta Vera Cruz, które ścisłe jest opasane, prosi o nadesłanie pomocy z Havannah.

Wiadomość dla wierzących! W nocy z dnia 8 na 9 sierpnia, wojenny duch zamkowy pociągnął znowu z piekielną wrzawą ze Schnellert do Rotenstein.

Oszczędność w Anglii posunięta teraz została do tego stopnia, że 3,500 ludzi na warstatach królewskich w Plymouth, mają na przyszłość robić tylko po pięć dni w tygodniu: t. j. od poniedziałku do piątku.

Wydał Król francuski ustawę, podwyższającą pensyą wykaryuszom przy plebaniach z 250 do 500, fr. i dawnym zakonnikom, dla których w budżecie na rok 1821 wyznaczono 450,000 franków, a dla plebanów i ich pomocników, niemogących z przyczyny podeszłego wieku lub słabowitego zdrowia pełnić obowiązków plebańskich 360,000 fr., dzielą ją częścią ten fundusz powiększył.

Zawinał okręt Jenny z Montevideo w Ameryce do portu St. Malo, mający na sobie pięciomiesięcznego tygrysa tak ułaskawionego, że igra z mytkami jak piesek.

Według obrachunku ogłoszonego przez prefekturę policyjną, wyp. trzebowano w Paryżu roku przeszłego ryb morskich a 3,195,520 franków, ryb z rzek i stawów za 399,270 fr. o tryg za 821,613 fr. drobiu i zwierzyzny za 7,161,402 fr.: masła za 7,105,531 fr., jay za 3,696,302 fr., mąki worów 221,906; rozmaitego ziarna zbożowego worów 119,163,176. Jest w Paryżu 900 fiaków, płacących każdy miesięcznie policyi za wolność stania na miejscach publicznych po 6 franków 25 centym, i 1,200 karyolek płacących miesięcznie każda po 13 fr 33 centym. Oświecenie miasta Paryża kosztuje na rok 495,551 fr. 98 centym. Czyszczenie ulic, polewanie mostów, tam, rynków i bulewarów są wydzierzawione na rok za 402,755 fr. 92 centym.

Francuski minister spraw wewnętrznych ustanowił od roku kommissyą dla polepszenia stanu więźniów. Dobroczynne tego skutki są znane. Więźnie mają osobne sale do jedzenia, sypiania i pracy. Zamiast jak dawniej, na pryczy, spi teraz każdy więzień na łóżku, na którym leży siennik, poduszka, i wełniana kołdra. Co tydzień więźnie dostają czystą koszulę i parę pończoch. Oprócz tego, są używani do rozmaitych robót, jako to: przędą, robią koszyki, szyją suknie, i t. p. Trzecia część wynikająca stąd dochodu wypłacana im jest co tydzień, a jedna część potrącana za utrzymanie, trzecia zaś wpływa do kassy, z której mu przy wyjściu z więzienia pozostałość wypłacają z procentem. Każdy więzień odbiera na dzień 1½ funta chleba, i dwie porcy zupy rumfordskiej.

Swiśłocz (w powiecie Wołkowyskim)

W dniach 26, 27, 28, i 29, czerwca r. b. odbywał się popis publiczny roczny uczniów Gimnazjum Gubernii Litewsko-grodzińskiej w Swiśłoczy, w godzinach rannych i popołudniowych z nauk, języków i rysunków. Obchód ten szkolny w 3 pierwszych dniach nie wiele miał świadków, lecz za to dnia 29 z powodu licznego zebrania Urzędników i obywatelstwa był najsławniejszy i zasługuje, aby był podany do wiadomości publicznej, D. 29 czerwca odbyło się uroczyste nabożeństwo: mszą wielką celebrował Proboszcz XX. Kanoników regularnych laterańskich z Krzemienicy JX. Judynowicz w asystencyi swego Kleru. Obchód ten religijny, drugi raz w tutejszem mieście widziany, sprawił zbawienne uczucia w młodzieży szkolnej, które z licznym zebraniem obywatelstwa i mnóstwem ludu zgromadzonego dziełła. Pod czas mszy miał kazanie Kapelan gimnazjalny razem nauczyciel Religii X. Soroka, założywszy sobie materyą, że Religija chrześcijańska i z swego źródła, i z swojej istoty i narzęcie ze sposobów krzewienia się jest prawdziwie boską. Pod czas nabożeństwa młodzież szkolna popisowała się z talentem w muzyce, pod przewodnictwem metra P. Romana Piotrowskiego. Po południu, gdy zaproszeni Urzędnicy, Delegowani od władz powiatowych i Goście wskazane miejsca zasiedli, rozpoczął się dalszy ciąg popisów od nauki religii klas wyższych, zagajony krótkim przemówieniem Kapelana Gimnazjum: o potrzebie staranniejszej po domach instruceji religijnej dla młodzieży, nim ta do szkół publicznych oddana będzie: dalej młodzież zdawała sprawę z nauk fizycznych; matematycznych; języków i literatury klasycznej; wymowy i poezji polskiej, dziejow starożytnych i krajowych; Prawa przyrodzonego tak prywatnego jak publicznego i t. d. Rozkład popisu tak był urządzony, że w dniu najliczniejszego zebrania Urzędników, obywatelstwa i rodziców, każdy nauczyciel miał pole rozwinięcia się z przedmiotem, którego wykładowi najwięcej godzin poświęcał w roku szkolnym, oraz okazania własnej pracy i usilności w postępie uczniów. W tym dniu zgromadzenie osób poci obojey było nader liczne: a między innemi znajdowali się: Senator Królestwa Polskiego, Jenerał i dziedzic Swiśłoczy JW. Hrabia Tadeusz Tyszkiewicz z familią; JJWW. b. Marszałek Wołkowyski Radowicki; Prezydent sądów Ziemi Olendzkiej, oraz delegowani od innych Sądów. Po ukończonym popisie dyrektor gimnazjum i szkół gubernii grodzińskiej H. Krusiński zabrał głos: w nim wystawił ważność powołania osób stanu nauczycielskiego; wyliczył rzeczywiste wady wychowania domowego, które wielki mają wpływ na postępek edukacyi publicznej: przytomnym urzędnikom i gościom za obecność na popisie, duchowieństwu za posługę religijną, podziękowanie złożył; nakoniec zaprosił najstarszego z urzędników przytomnych, Prezydenta sądów ziemskich wołkow. JW. Olendzkiego, aby przygotowane patenta dla trzynastu uczniów kończących nauki w gimnazjum raczył rozdać. Zaproszony przez dyrektora Urzędnik, w przemówieniu swoim oświadczywszy zgromadzeniu uczacemu, w imieniu obywateli powiatu i przytomnych rodziców, podziękowanie założone trudy około młodzieży; uczniom ukontentowanie za porządne zdanie sprawy z nauk i języków; dawszy wychodzącym z gimnazjum oycowskie przestrogi i rady, patenta onym porozdawał. Obchód ten uroczystości szkolnej ukończony został przez odśpiewanie dziękczynnych modłów, *Te Deum*, tak za pomyślność Dobroczyncy edukacyi publicznej Najjaśniejszego Panującego Monarchy i N. Jego Rodziny, jako też na podziękowanie Panu Zastępow za szczęśliwie ukończony rok szkolny pracy; poczem uczniom w liczbie trzystu kilkudziesięciu, z przybytku nauk na łono rodziny udającym się, roczne świadectwa rozdano. Tego dnia wieczorem uczniowie Gimnazjum tutejszego, Wale-

ry Ostromecki z V, i Napoleon Orda z IV klasy, pod kierunkiem i z pomocą metra muzyki P. Piotrowskiego, grali koncert na pantaleonie, z którego dochód, czterdzieści kilka rub. sr. wynoszący, na wsparcie biednych spółtowarzyszów przeznaczyli, a przez to na samym wstępie życia, przy słabych jeszcze tego talentu pierwiastkach dowiedli, że wsparcie potrzebujących, za rzecz świętą, poczytując, z wykładanych im zasad moralności korzystal, a to nawet zapowiada, że będą w czasie użytecznymi członkami towarzystwa. Tegoż samego dnia odbył się z zwykłą uroczystością popis publiczny roczny we wszystkich zakładach edukacji publicznej w gubernii grodzieńskiej: także rozdanie patentów uczniom kończącym nauki, a oddzielnie rozdanie świadectw rocznych uczniom wyjeżdżającym do domów na czas wolny od nauk, dopełnione zostało w myśl ustaw na szkoły publiczne. W szkole powiatowej grodzieńskiej pod dozorem XX. Dominikanów w dniu ostatnim popisu rocznego, Cywilny Gubernator grodzieński, Radca stanu i Kawaler JW. Andrzejkiewicz, przy rozdaniu patentów dla ośmiu uczniom kończących nauki, imiona pięciu uczniów celujących nauką i obyczajami w teży sakole, własną ręką do xiegi złotej zapisał.

Uczniowie celujący nauką i obyczajami w Gimnazjum grodzieńskim. z *Klasy I:* Barklay Jan, Bulharowski Piotr, Kruszewski Józef, Majewski Franciszek, Malewicz Hilary, Olendzki Henryk, Panasiewicz Wiktor, Stankiewicz Kazimierz, Sawaniewski Antoni, Woyciechowski Wincenty, Wincza Jakób. z *Klasy II:* Biergiel Alexander, Bohuszewicz Jan, Glazer Antoni, Jelec Ignacy, Kollatay Julian, Olendzki Alexander, Rokicki Romuald, Strawiński Stanisław, Wystouch Juliusz, z *Klasy III:* Bulharowski Ignacy, Suchodolski Walenty, Strawiński Adam, Sawaniewski Józef, Krzywicki Jan, Przybylski Marcin, Szczygielski Karol. z *Klasy IV:* Kozmiński Andrzej, Eysymont Kazimierz, Estko Roman, Obniski Leon, Nethler Kazimierz, Ciechanowski Andrzej, Strzeziński Antoni. z *Klasy V:* Budziński Konstanty, Ostromecki Waleryan, Bosiacki Felix, Czółowski Bogdan, Lewoniewski Alexander. z *Klasy VI:* Suzin Michał, Pokroszyński Erazm, Janczewski Wawrzyniec, Giecold Stefan, Ciepliński Marcin, Heltmann Franciszek.

Datnow (w powiecie Kowień).

Dnia 30 miesiąca czerwieca r. t. odprawił się examen publiczny uczniów wszystkich klas szkoły Datnowskiej. Rozpoczęły się examina od klasy pierwszej, i szły kolejno aż do klasy

szóstej, zaczynając od nauki religijnej i moralnej, z różnych potem przedmiotów okazywali uczyniony w roku postępki. W ostatku były examina z języków rosyjskiego i niemieckiego. Popisy trwały codziennie od godziny iszey aż do godziny dziewiątej z południa, a liczni goście poci obojczy z ukontentowaniem przypatrywali się pracy i pilności uczniów.

Między gośćmi przybyłymi na publiczny popis uczniów, znajdowali się JW. Antoni Chrapowicki Półkownik i kawaler, JW. Wincenty Wiszniewski Podkomorzy ptu Szawelskiego, W. Józef Gruzewski Sędzia graniczny ptu Rosieńskiego, W. Stanisław Dobkiewicz Sędzia Ziem. powiatu Rosieńskiego.

JW. Antoni Chrapowicki, sam będąc miłośnikiem nauk, równie też zachęcając i młodszą do usilnego starania się o nabycie, jej, raczył w roku zeszłym przez dozorcę szkoły ofiarować zegarek uczniowi najwięcej w naukach i obyczajach celującemu; dar ten za spólną zgodą nauczycieli wszystkich, i w obliczu gości, po krótkim przemówieniu dozorcę szkolnego, został oddany uczniowi klasy 4tej Wincentemu Witkowskiemu. W roku teraźn., podobną nagrodę to jest, zegarek, JW. Chrapowicki, powierzył na ręce WJ. Pana Piotra Kozuchowskiego, Wizytatora szkół Gubernii Wileńskiej, aby uczniowi najwięcej w naukach i obyczajach celującemu był oddany, przez uznanie Wizytatora i zgromadzenia szkolnego, Dyonizemu Zebrowskiemu uczniowi klasy szóstej, oddany został.

Ukończył się ten popis przy zaintonowaniu *Hymnu Te Deum laudamus*, na podziękowanie Bogu Najwyższemu za szczęśliwe nas doprowadzenie do kresu nauk pożądaných.

Uczniowie celujący: w Klasie 1szej: Adamowicz Józef, Odowin Jerzy, Przyalgowski Andrzej, w Klasie 2giej: Jassewicz Tadeusz, Laudanski Romuald, Węcolowski Stefan, w Klasie 3iej: Janulowicz Maciej, Misztowtt Felicyan, Mayzakowski Marcin, Markiewicz Jan, Pelicki Józef, w Klasie 4tej: Markiewicz Kazimierz, Woynitowicz Karol, Skaczkowski Nikodem, w Klasie 5tej: Dobkiewicz Franciszek, Jurewicz Józefat, Witkowski Wincenty; w Klasie 6tej: Zebrowski Dyonizy, Brazewicz Wincenty, Petrusiewicz Urban, Zielinski Teofil.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 26 sierpnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 88, czerwony złoty nowy rubli 12 kopiejek 2, stary rubli 12 kopiejek 75, imperyal rubli 37 kop 70 —

Wolno Drukować E. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Rodakcyi.

Wezwanie pensyonarzy.

Od Rządu obwodni Białostockiego 2go oddziału niniejszem ogłasza się: ponieważ między wyrażone osoby, przez kilka już lat niezgłaszają się dla odebrania pensyi i kompetencji podług rozpisania byłej ekspedycji dochodów Państwa, do wypłaty z tego Rządu co rok naznaczonych, a mianowicie: A) Odstawami byłych wojsk pol. porucznicy; Maciej Rybicki, który służył w drugim poiku Litewskiej lekkokonnej kawalerji; Michał Szaniawski który służył w tym konnym strzelckim półku, Jerzy Sachacki który służył w 2giej brygadzie wielkopolskiej kawalerji, i Adalberd Zastocki który służył w 1szej kawalerji, którym naznaczono pensyi każdemu na rok po ru. 54 sr. B) Szlachcianka Hiszpeka, której, za odebranie w czasie pruskiego tutejszego Rządu woytostwa Zaluskiego, w powiecie Bielskim znajdującego się, naznaczona corok opłata kompetencji po 79 rubli 36 kop. sr., i C) byłego wojsku rosyjskiem: odstawni z półku mariopolskiego huzarskiego, podoficer Maciej Borowski, któremu naznaczono pensyi po 8 rubli 24 $\frac{1}{2}$ kop. i uwolniony z półku litewskiego ułańskiego także podoficer Józef Malinowski, któremu naznaczono pensyi po 18 rubli 42 $\frac{1}{2}$ kop. assygn. na rok; zatem Rząd obwodowy przez niniejsze uwiadomienia ich, iż jeżeli

któ z nich do odebrania wyrażonych pensyi i kompetencji, na termin naznaczony Ukazem Rządzącego Senatu dnia 24 juli 1785 roku, to jest: znajdujący się w Państwie Rosyjskiem w ciągu jednego roku, a będący za granicą w ciągu dwóch lat, niezgłsi się, lub plenipotentów z przyzwolitami świadectwami o miejscu swojego pobytu i życiu nie przysła, w takim zdarzeniu, assygnowane dla nich pensye i kompetencye, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 1806 roku maja 25 dnia, będą przyłączone do summ kasnaczejstwa Państwa. Miasto Białystok, dnia 19 augusta 1821 roku.

Rządu Obwodni białostockiego 2go oddziału Sekretarz, Radca tytularny, Ludwik Lachowicz.

Przedaż.

Od Minskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie będzie przedawać się z publicznego targu za nieopłacenie przez mieszczanina Radoszkiego, żyda Leybę Rubena, skarbowego długu, drewniany tegoż Rubena dom, z placem i wszelkimi do niego przynależnościami, znajdujący się w ptocie Wilejskiej w zasztatnem mieście Radoszkowiczach, oceniony do 960 rubli ass., z którego pobiera się rocznego dochodu 24 rubli, a w lat dziesięć wynosi 240 rubli assygnacyjnych; zatem

życzący nabydź takowy dom, techą przybydź do tego Rządu na terminy: pierwszy dnia 20, drugi 27 mca septembra terazn. 1821 roku, a trzeci ostateczny za trzy miesiące, licząc od dnia wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach Sankt Petersburskich lub Moskiewskich, gdzie to później nastąpi. Za przybyciem życzących dla targów, będą im okazane opisanie domu i warunku. Dnia 20 augusta 1821 roku. Mińskiego gubernialnego Rządu. Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

Sądy Exdywizorskie.

Postanowienie Sądowe.

1 Postanowienie Sądu głównego Kijowskiego cywilnego Departamentu o narnaczeniu terminu Rozprawy ogólnej JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza b. Senatora Kasztelana Jenerala wojsk polskich z wierzycielami onego w guberniach Kijowskiej, Wołyńskiej i Mińskiej zamieszkałymi w dziele od sądu zjazdowo rozbiorowego na Rewizyą postąpnym.

Sąd Główny Kijowski cywilny Departament rozwiązując 1. raport Sądu zjazdowo rozbiorowego 2re prośbę w imieniu JW. Alexandra debitora 3cie Powtórna prośbę w imieniu JW. Józefa w reprezentacji opiekunów czyniącego Hrabów Chodkiewiczów Braci, 4to i nakoniec Prośbę 3cą niektórych wierzycieli do Decyzji swojej przemiesionej w samym wyrokowaniu następnym wykreślił postanowienie. „Przykazali. Gdy ogromne dzieło Rozbiorowe JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza więcej z osiemnastu tysięcy kart składające się w Guberniach Kijowskiej, Wołyńskiej i Mińskiej ułatwane i na rewizyą przysłane w Kategoriech likwidacyjnych nie małej liczbie Kredytów, a zaś w katęgorii masy dla wszystkich razem jest interesującym i narnaczenie terminu do rozpoczęcia takowej Sprawy osobliwie dla stron odległe mieszających jest konieczną potrzebną, tedy przychyłając się do żądania tak pełnomocnika JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza jako też opieki JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza najznacznieszego Kredytora i innych wyżej pomienionych Dzieci 15 nowembra roku bieżącego dla rozpoczęcia tej sprawy narnaczyć i gdyby Wpis nappierwszy przed tym czasem doszedł, tedy do terminu wyżej oznaczonego zatrzymać w kontynuacji zadeklarować. Oczem obwieszczenia przez Gazety Kurjera Litewskiego Plenipotentowi Masy dozwolnić.” Na oryginalnym Extrakcie z Departamentu Kijowskiego autentycznie wydany podpis urzędników następujący. „Protokół podpisał Prezes Rohoziński, Sołtysik Alexandrowicz, Dputat Gruszecki, Pisarz Michałowski. (L. 8) Ukaznye pieczęty wzięty, Zgadza się z Protokółem świadczą Michałowski Pisarz Sądu głównego Kijowskiego Czytał Kazimierz Mioszkowski Archiwista Sądu głównego Kijowskiego.” Zgodność z autentycznym ekstraktem świadczą masy kredalnej JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. pol. Sędzia Jan Zaleski.

1. Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI.

Wypis z protokołu Potoczego dekretu Sądu rozbiorowego fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. P.

Roku 1821 mca augusta 20 dnia. Sąd exdywizorski fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. P. słuchał przedstawienia pełnomocnika masy pod liczbą 3cią do Sądu tegoż

przyniesionego, z doniesieniem; iż termin w dniu 15 augusta idącego roku przybycie Sądu niniejszego do miasteczka Turca deklarujący, przez Kur. Lit. trzykrotnie ogłoszony został; Sąd zaś na miejsce przeznaczony jurysdykcji, to jest w Gubernią grodzieńską, powiat Nowogródzki, do miasteczka Turca przybywszy, rozwinął już swoje działania; i już niektórzy wierzyciele Litewscy, wileńskiej i grodzieńskiej Guberniów do funduszków Turca i Sołecznik hypotekalnie ubiegający się przysięgłą spełnili komportacyą, inni zaś, mniej wchodzący w ścisłość własnego intessu, że uspiech jest ogólnym awantazem, a ten dusze wszystkich osób do kierunku massalnego wpływających zajmuje, zwlekać mogą przybycia swoje z dokumentami w sądownictwo niniejsze; czemu aby zapobiedz, a razem nadać fundament decyzji sądowej, iżby o przybyciu w to miejsce sądownym powtórnie wierzycieli litewskich zawiadomić, termin stawienia się dla tychże, ostateczny, nie daley jak po dzień pierwszy miesiąca 8bra idącego roku narnaczyć, i rezolucyją zapisać mającej w Kur. Lit. ogłoszenia dozwolnić prosił; Sąd zdecydował: chociaż o przybyciu sądownym na dzień 15 teraz. mca, augusta do dóbr exdywizyji uległych miasteczka Turca, wierzyciele masy kredalnej dostatecznie przez Redakcyą Kur. Lit. zawiadomieni będąc, w małej tylko liczbie z swojemi prawami dotąd postawili się, spóźnione zaś przybycie w większej liczbie tychże wierzycieli zapowiadać może zwłokę czasu i bezczynne przebywanie w tej prowincyi Sądu exdywizorskiego, zapobiegając przeto temu dla satnychże wierzycieli szkodliwemu wypadkowi; o przybyciu sądownym do miasteczka Turca powtórnie wierzycieli do masy kredalnej JW. Jenerala Chodkiewicza ubiegających się przez Redakcyą Kur. Lit. zawiadomić, z ostrzeżeniem; iż jeśli ciż wierzyciele do dnia 1go 8bra idącego roku praw swoich za poprzedzającą przysięgłą komportacyą nie złożą, tedy Sąd, zapobiegając dalszej zwłoce w terminie właściwym zadeklarować upadek czyli amissyą niestawiającym się wierzycielom w obowiązku zostanie. Czytano roku 1821 dnia 20 augusta. Zgodno z protokółem świadczą masy kredalnej JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. P. Sędzią Jan Zaleski Podsedek Jan Józef z Dobry Dobrzański.

Z a p o z e w.

1 Na skutek dekretu dworzanskięj opieki Białostockiego i Sokolskiego Pawiatów, przypoznawają się niniejszym przed tenże Sąd na najbliższą Kadencyą Sukcesorowie zmarłego w Białymstoku Erdmana Szulca Justic kommisarza potym adwokata z terazniejszego swego pobytu niewiadomi jakoto: Edward i Franciszek bracia, Janetta i Emilia siostry Szulcowie i ich byli opiekunowie, mianowicie Johan Baur doktor medycyny na powództwo Kredytów tegoż zeszłego Erdmana Szulca, Szczęghlnie Urodzonego Leopolda Behra przy odwołaniu się do uprzednich zapozwów żąda przznaczenia Taxy i Exdywizyji wszelkiego po zeszłym Erdmanie Szulcu pozostałego majątku, mianowicie Domu czyli Kamienicy w mieście Białymstoku na ulicy warszawskiej położonej, a to z powodu odtulenia go nad wartość, wystawienia teyże kamienicy na sprzedaż z publiczney licytacyi za poprzedzającemi o tym obwieszczeniami, zajęcia oney bezzwłócznie w administracyą Sądową, decydowania na zapozwanych

i opiekunie ich komportacyi na rejestrze wszelkiego rodzaju ruchomości po zesłanym Szulcu pozostały z wyswieceniem summ, jeśliby jakie także po nim wczyjem rękę znaydywały się, a to zobowiązkiem przysięgi na rzetelność takowej komportacyi. Po skutecznieniu zaś sprzedaży kamienicy i intractu tego komportacyi, wymierzenia urodzonemu Behrowi zupełney satysfakcyi w kapitalney jego 684 talarów czyniącey procentowey i Expensowey należności z funduszow dłużnika przez komportacyą wyswiecić się mających nade wszystko z summy, ze sprzedaży kamienicy zebrać się mającey, z usunięciem dalszych współ kredytorów i tego wszystkiego decydowania, co przy rozprawie wniesionym i dowiedzionym zostanie. Roku 1821 mca augusta 18 dnia.

Arenda domu.

2. Podług nastaley w Magistracie Wileńskim dnia 20 terażn. mca augusta 1821 roku rezolucyi, ogłaszam: iż w terminach: pierwszym dnia 2. drugim dnia 6 i trzecim ostatecznym dnia 7 następującego mca septembra t. roku dom Exaktora Sobolewskiego w Wilnie pod N. 391. położony, w jednoroczną tenutę przez licytacyą in fundo tegoż domu uskutecznić się mającą zastanie wypuszczony, dla czego aby JPP. Ambieni z ewikcyami na pewność uiszczenia kontraktu do pomienionego Domu jawili się wydaję w tém wszystkiem niniejszą awizacyą. Dat. 1821 roku miesiąca augusta 21 dnia. Marcin Strauz Rad. M. Wilna.

Przedaż.

3 Niżej podpisany, uwiadamiając że w terminach 1mo 27, 2do 29, i 3tio ostatecznym 31 t. m. augusta 1821 roku materiał budynku Refel-da na Antokolu na drodze nowo wyprowadzającej się będącego, z publiczney licytacyi, z obowiązkiem zebrania onego materiału, z placu, zostanie wyprzedany; na teraz pomienione termina do kupli. niniejszey JPP. Ambintow zapraszam. 1821 augusta 19 dnia. Wincenty Malinowski B. M. W.

P ó d r a d.

3 Zaukazem Rządu Gubernskiego Wileńskiego wzywają się życzący wziąć na siebie reperacyą w domie byłym Zienkowiczow na ulicy trockiey w mieście Wjlnie sytuowanym, jako to: naprawienie dachu, okien, podłog, malowanie pokojow, i t. d. na eo będzie odbywać się licytacya w sądowey izbie policyiney, w terminach 26, 29 i 31 dni, terażniejszego mca augusta. Zatem życzący wziąć nasiebie podrad takowej reperacyi, zechcą jawić się do licytacyi w dniach przeznaczonych do sądowey izby policyiney. Datt 22 augusta 1821 roku.

P r z e d a ż.

3 Od mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie za dług należący do tuteyszey izby powszechney opieki, będzie przedawać się z publicznego targu dom murowany mińskiego mieszczanina żyda Jankiela Goldberga, ze wszystkiem do niego należącym murowanym i drewnianym zabudowaniem i placem, znajdujący się w mieście Mińsku na ulicy szkolno niemińskiej, przynoszący rocznego dochodu srebr. 200 rubli; a

za lat⁴ dziesięć wynosi 2000 rubl. srebr.; zatem życzący nabydź takowy dom zechcą przybydź do tego Rządu na terminy, pierwszy dnia 24 augusta, drugi 18 septembra idącego roku, a trzeci i ostateczny za trzy miesiące od czasu wydrukowania, które później nastąpi w gazetach sanktpetersburskich lub moskiewskich. Dnia 11 augusta 1821 roku.

Sekretarz F. Arcimowicz.

O b w i e s z c z e n i e

2. Kurator massy JW. Grąfa Baltazara Komorowskiego bywszego Prezesa Sądu Głównego Wołyńskiego Departamentu 1go i kawalera wszystkich kredytorów i debitorów teyże massy uwiadamia, że kondescencya rozbiorowa dawniey w mieście Jego Imperatorskiey Mości Zy-tomirzu sądząca się, na skutek Ukazu Rządzącego Senatu, przez rezolucyą Sądu Głównego Wołyńskiego Departamentu cywilnego, roku terażniejszego, dnia 5 kwietnia wypadła do dóbr miasteczka Rozyszcz, z pokasowaniem wszystkich dzieł poprzedniczego Sądu w Zytomierzu nastąpionych, przeniesioną została, i Sądowi rozbiorowemu w Rozyszczach sądownictwo otwierającemu, dekret sądu Głównego r. 1818 dnia 15 maja wypadły, we wszystkim do skutku przyprowadzić nakazano, że tenże sąd rozbiorowy w miasteczku Rozyszczach roku teraż. dnia 24, maja dzieło swoje rozpoczął, dobra w administracyą oddał, i inne okoliczności złatwiwszy, każdemu kredytorowi zaprzysiędź komportacyą dokumentów przed naybliższym ich mieszkaniem sądem dozwolił, dla przyspieszeniu zaś końca rozbiorowey sprawie na przyszłym terminie przyniesioną kategorią zaocznie rozsądzać deklarował, aby więc nikt na zaoczność nie miał powodu żalić się (jeżeli jey podpadnie) przez niniejszą gazetę uwiadamia z Zy-tomirza r. 1821 dnia 15 sierpnia. Antoni Stetkiewicz.

U w i a d o m i e n i e.

2. Majętność części wsi Serechowicz w Gubernii Wołyń. Pcie kowelskim sytuowana, z fortuny JO. Xcia Dymitra Czetwertyńskiego, B. P. S. G. D., 2go Gubernii Wołyńskiej; pod rozbiór wierzycielów oddany, JW. Grassowi Wincentemu Potockiemu w długu zł. 125,219 gr. 2 i szel. 2., sądem zozbiorowym, in satisfactionem wydzielona, jest do ustąpienia in toto; z tém samym prawem, jakie JW. Potocki ma sobie wyrokiem sądu rozbiorowego przyznane.

N O W E D Z I E Ł A.

O Loice, Metafizyce i Filozofii Moralney Rozprawa, na skutek konkursu ogłoszonego przez Cesarski Uniwersytet wileński roku 1820 dnia 1go marca do katedry rzeczonych przedmiotów, napisana przez X. Aniola Dowgirda ś. p. magistra ś. Teologii Cena - - - - - kop. 75.

Wyjeżdża za granicę.

3 Do Austrii, Prus, i Saxonii Wileński Mieszczanin Starozakonny Abram Josielowicz Zakheim. z Szpyszlem Hirszkowiczem Winogradem na miesiąc 10.

3 Do Królestwa Pruskiego Wileński obywatel Gabryel Gerzonowicz Ram na miesiąc 6.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
}	dnia 27 średnia	27 cal. 9,4 lin.	+13,35 stopni	Zachodni	Pochmurno
	dnia 28 średnia	27 — 9,25 —	+13,92 —	Polu d. Zachodni	Pogoda
	dnia 29 godz. 6	27 — 9,2 —	+10, —	Poludniowy	Pogoda

Wilno dnia 29 Sierpnia 1821 roku v. s.

Wezwanie od Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności.

3. Wydział 3ci Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności mając na celu przyniesienie niespełniwym współbłżnim, bez funduszu będącym wszelkiej pomocy lekarskiej, a tém samém doprowadzając do skutku zgodne z ustawami i własnym uczuciem rozporządzenie, między innem, przedsięwziął użyć potrzebnych środków dla zapobieżenia szkodliwym ospy naturalnej skutkom, przez zaszczepienie dzieciom ospy ochraniającej (wacciney). Na ten koniec wyznaczoną została w domu Towarzystwa Dobroczynności sala, gdzie w każdą niedzielę rano od godziny 9tej do 10tej operacya rzeczona nad dziećmi płci obojey (rodziców ubogich) przynosić się tam mających uskutecznić mając. Spodziewać się zatem należy, iż rodzice przez wrodzone przywiązanie do swych dzieci, nie zaniechają tego zdarzenia, które jest jedynym środkiem do zapobieżenia nieuchronnej klęski przez ospę naturalną doświadczającej się. Wilno roku 1821 miesiąca sierpnia 17 dnia.

Sekretarz 3 Wydziału Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności. K. Wagner.

P o z e w.

Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Cesa Rossyja etc. etc.

3. Urodzonym Justynowi Samowiczowi jeneralnemu dóbr JW. Michała Hrabiego Tyszkiewicza komissarzowi, Stanisławowi Kalinowskiemu, Grekowiczowi successorowi po zesłym xiędzu Grekowiczu superyorze byteńskim, Antoniemu Bogusławskiemu Sędziemu Granicz. ptu Telszewskiego, Annie z Jakubowskich Kostrowickiej, Mikołajowi Magnuszewskiemu, Janowi Bukrabie, Annie Jacyniczowej Rotm. Nowogr., Nieczajowej, Marciniewskiemu, Kuroczyckiemu, Harackiewiczowi byłemu ekonomowi w Jastrzębku, Ignacemu Zabłockiemu i dalszym, pozew przed Sąd Ziemski ptu Nowogródzkiego na kadencyą oktobrową lub poniey najpierwszą, z powództwa Urodzonego Alojzego Wysockiego b. Poręcznika woysk Polskich z referencyą do oświadczenia w roku terażniejszym 1821 apryla 16 dnia w aktach Ziemskich ptu Nowogródzkiego zapisanego wynosi się o to: iż pozywający cały ciąg pierwiastkowego swojego życia pracy i posługom spólbywatelskim poświęcając, stał w końcu na tym stopniu że zgromadzony, acz szczupły, summowny fundusz na opatrzenie własnych i rodziny swojej potrzeb wystarczający, wedle przekonania swego, bydź widział, jakowy różnym zakredytowany osobom i od niektórych w opłacie nawet procentow strudniony słuszną w pozywającym zabezpieczenia całości onego wzbudzał troskliwość, i gdy pozywający z znaczniejszą częścią summowney własności swojej postrzegł się wznaczney liczbie jednego dłużnika wierzycieli do przyjęcia ziemney satysfakcyi powołanych, tą koleją z summownych iskat do przeyscia na ziemną posiadłość zmuszony, nabył majątność Suchorubszczyznę w pcie Nowogródzkiej położoną, walor której własną z kredytow zdięta sumną, wziętym po żonie posagiem, i w części zaciągnionym długiem zapłacił, na doprowadzenie jakowego majątku do dobrego dziś stanu, i następnie spodziewanych z ekonomiki pożytkow, znaczny czyniąc awans, gdy na te przez zawód niektórych dłużnikow swoich we własnych funduszach nieznaidował źródła takową majątność Suchorubszczyznę nowo zaciągnionym długiem bardziey obciążyl, w zmniejszoney dziś produktow cenie i trudnym piędzdy obrócić, nie mogąc pozywający wszystkim wierzycielom swoim punktualnie wypłacać procentów, a nadto od niektórych o kapitał processem naglony, wstrudni-

nym tym sposobem już dla siebie kredycie żadney do wypłaty kapitałow niewidząc sposobności; by przeciągiem czasu i przedsięwziętym od niektórych wierzycieli processem niezwiększąc własnego długu, lecz żeby wczesną równą dla wszystkich dopełnić satysfakcyą, powoływa wszystkich Urodzonych wierzycieli swoich do jednego Sądu Ziemskiego ptu Nowogródzkiego, pod jurysdykcyą którego majątność Suchorubszczyzna, jedyny cel odpowiedzi jest położona, w następnych prośbach o przeznaczenie dla wszystkich pozwanych urodzonych wierzycieli jednoczasowey wieczystey ziemney za ich należności satysfakcyi, a to przez uznanie tacy i exdywizyi wieczystey majątności Suchorubszczyzny, o naznaczenie Sądu akt takowy spełnić powinnego i przepisanie onemu właściciwych reguł, żeby zaś sąd takowy z mniejszym dla masy i kredytorów odbył się kosztem, o wyznaczenie do wyeksekwowania onego jedney osoby, równą dłużnika i kredytorów posiadającej ułność, jeżeli na to urodzonych wierzycieli zaydzie bezwolenie, o znikczeniu wszelkich niesprawiedliwie rościć się mogących pretensyow, o przyjęcie rachunkow i detrunkat, jakie ze strony pozywającego przyniesionemi zostaną, o przeznaczenie dla niestawających kredytorów wieczystey w ich pretensyach amissyi, a nim termin ku zjazdowi Sądu exdywizorskiego naznaczonym zostanie, o przeznaczenie na wszystkich pozwanych kredytorach wczesney do kancelaryi Ziemskiej Nowogr. komportacyi wszelkich papierów, za które do ofiarowaney na satysfakcyą ziemi dopominek przynosić będą, jako zaś folwark Suchorubszczyzna do expedyowaney w niedawnym czasie kommissyi Upnickiej dokładnie był wymierzonym, i obręby przez pozywającego nabyte, mappą i summaryuszem w tęku pozywającego znajdującymi się są objęte i wyjaśnione, przeto o przeznaczenie tylko takowego wymiaru werekacyi co do zayść mogących w pogoniach odmian, i tych przeciągiem kilkoletniego gospodarowania przybytku, oraz o to wszystko co czasu rozprawy żadanym będzie z wolną tey żaloby poprawą. Pisan roku 1821 augusta 16 dnia.

Roku 1821 augusta dnia 15. Woźny zeznając iż tego pozwu z instancyi W. Alojzego Wysockiego Poręcznika b. woysk Polskich przez Sąd Ziemski ptu Nowogródzkiego na kadencyą oktobrową celem uzyskania tacy i exdywizyi majątności Suchorubszczyzny wyniesionego W. W. JPP Justynowi Samowiczowi jeneralnemu dóbr JW. Michała Hrabiego Tyszkiewicza komissarzowi, Stanisławowi Kalinowskiemu, Grekowiczowi successorowi po zesłym xiędzu Grekowiczu superyorze byteńskim, Antoniemu Bogusławskiemu Sędziemu Granicz. ptu Telszew., Annie z Jakubowskich Kostrowickiej, Mikołajowi Magnuszewskiemu, Janowi Bukrabie, Annie Jacyniczowej Rotm. Nowogr., Nieczajowej, Marciniewskiemu, Kuroczyckiemu, Harackiewiczowi byłemu ekonomowi w Jastrzębku, Ignacemu Zabłockiemu jako osiadłości w gubernii grodzieńskiej wienającym kopią z autentykami zgdną w mieście Nowogródku w miejscu odbywających się jurysdykcyow do drzwi sądowych przybiłem, i by o tém pozwanych doszła wiadomość do opublikowania trzykrotnego przez Gazetę Kuryera Litewskiego podalem.

Jan Witkowski Woźny Ptu Nowogr.
Roku 1821 miesiąca augusta 15 dnia przed aktami Jego Imperatorskiej Mości Ziem. Ptu Nowogródz. stanowszy obecnie Woźny Jrn Witkowski takowy pozew zeznał, i swe zeznanie w protokule potoczny podpisem własnoręcznym stwierdził. Świadcze Karol Jabłoński Nowogródz. Akt. Ziemski Regent.

Roku 1821 miesiąca augusta 15 dnia. Wolno drukować świadcze. Sądu Ziem. ptu Nowogr. deżurny urzędnik i tegoż powiatu pisarz Nikodem Kiersnowski.

O g ł o s z e n i e.

Po doprowadzeniu do wiadomości Waszey Cesarskiej Moskwy projektów, tak o zaprowadzeniu własney fabryki kart w domu wychowania, na miejscu exystującego odkupu, jako i względem urzędzenia sprzedaży kart za pośrednictwem osobney do tego expedycyi i uprzywilejowanych Kommissantów, a gdzie ich nie ma, przez Izby Powszechney Opieki, jak się to dotąd uskuteczni, Rada opiekuńcza Sankt-Petersburska przedstawiła mi teraz ułożony przez honorowego Opiekuna Nieli-dyńskiego-Mieleckiego, na którego ta część włożona, projekt zupełnego postanowienia o pobieraniu poboru z kart i nim zarządzaniu.

Podając przy niniejszym takowy projekt do uwagi i potwierdzenia Waszey Cesarskiej Mości, razem, według jego brzmienia, upraszam Waszey Cesarskiej Mości o zezwolenie i do kogo należy rozkazanie podług następujących artykułów:

1) Izby miejscowe policye miały ścisły dozór, a żeby między nie było handlu kartami zakazanymi, rozwożenia ich, skrytego robienia kart pod domach i fabrykach, którym nie pozwolono, oraz używania kart kontrabandowych, pod obawą sztrafa, w postanowieniu przeznaczonego.

2) Żeby Izby Powszechney Opieki, stosownie do poruczenia Rad opiekuńczych, przyjmowały na siebie sprzedaż kart w tych miejscach, gdzie nie będzie Kommissantów domu wychowania, podobnie jak teraz przez nich takowa sprzedaż dla dzierżawców odkupu uskuteczni się, otrzymując za to na rzecz swojej po pięć procentów od każdego rubla, uzyskanego z sprzedaży kart.

3) Żeby Izby Powszechney Opieki przyjmowały pod swój dozór przysyłane od Rad opiekuńczych karty, i wydawały je kommissantom domu wychowania, za okazaniem kwitelacyi i poprzedniczej od Rad Opiekuńczych odezwy, otrzymując za to po skończonym roku na rzecz swojej od tych Rad po dwa procenta od każdego rubla, na jaką summięj, podług ceny po jakiej się karty sprzedają, z tychże Rad kommissantom było wydano, podlegając za utratę i zepsucie kart, oraz za nieprawne wydanie bez kwitelacyi i poprzedniczej odezwy Rad opiekuńczych, odpowiedzialności i uzyskaniu podług ceny przedazney.

4) Żeby Izby Powszechney Opieki uwiadomiły Radę opiekuńcza Sankt Petersburską bez zwiłki o kartach, otrzymanych przez nie, dla składu lub sprzedaży, względem wydanych kommissantom i przedanych wiele każdego gatunku, takż o pozostałych rzeczywiście i o uzyskanych z sprzedaży kart pieniędzy.

Na wszystko to będę oczekiwać Waszey Cesarskiej Mości rozwiązania.

Na Oryginał własną Jej Cesarskiej Mości ręką podpisano tak:

M A R Y A.

Rusłok dnia 25
maja 1819.

Poniżej własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

Zupełnie zgadzam się z postanowieniem Waszey Cesarskiej Mości.

A L E X A N D E R.

Kamienny Ostrow.
dnia 27 maja
1819 roku.

U R Z A D Z E N I E.

O p o b o r z e o d k a r t i z a r z ą d z a n i u n i m.

1.
Znosząc na przyszłość fabryki prywatne i odkupy kart, zostawia się samemu domowi wychowania robienie i sprzedaż kart do gry; również polskie kampieje, taroki, zgadujące, dziecinne i tym podobne, gdzie w której prowincyi jakie się używają.

2.
Ustanawia się sprzedaż kart do grania własney fabryki Cesarskiego Domu wychowania od dnia 1 stycznia 1820 roku w całym Państwie Rosyjskim, nie wyłączając żadnych guberniy, prowincy, obwodów, miast, wsi i powiatów, chociażby które i na osobnych prawach zostawa-

ły; również i w nowo nabytym obwodzie Białostockim i innych prowincyach, jak w dawniejszych kontraktach z dzierżawcami wyrażono.

3.
Dozwala się sprzedaż kart Domu wychowania: po miastach, slobodach, wsiach i powiatach, także na targach i w czasie jarmarkow, niemniej przez otwarcie czasowey, jako i przez zaprowadzenie ciągley mezmienney sprzedaży przez rozwożenie, oraz w zaprowadzonych swoich lub najętych domach i kramach, gdzie i jak dogodniey będzie, ogółem, tuzinami i taljami, bez żadney przeszkody ze strony mieyskiego, kupieckiego i mieszczańskiego zgromadzenia.

4.
Na ten raz cena kart od dnia 1 stycznia 1820 roku, pozostaje taż sama, jak była dotąd, a mianowicie w obu stolicach i we wszystkich guberniyach i powiatach, prócz Sybirskich, 1go gatunku tuzin po 10 rubli, a każda talia po 83 $\frac{1}{2}$ kop., 2go gatunku tuzin po rubli 8 a każda talia po 66 $\frac{1}{2}$ kop., i 3go gatunku tuzin po 5 rubli a każda talia po 41 $\frac{1}{2}$ kop.; w guberniyach Sybirskich: Tomskiej, Tobolskiej i Irkuckiej i ich powiatach, 1go gatunku tuzin po 11 rubli a każda talia po 91 $\frac{1}{2}$ kop., 2go gatunku tuzin po 9 rubli 11 $\frac{1}{2}$ kop., a każda talia po 76 kop., i 3go gatunku tuzin po 6 rubli 91 $\frac{1}{2}$ kop., a każda talia po 57 $\frac{1}{2}$ kop.; lecz jeżeli Rada opiekuńcza Sankt Petersburska stosownie do życzenia Publiczności, prócz wspomnianych trzech gatunków kart, uzna w fabryce Domu wychowania robić karty z brzegami złotymi i innymi ozdobami, wynagajacemi większych kosztów jak karty zwyczajne, wówczas i cena ich przedazna może być podwyższona w miarę kosztów, o czem w swoim czasie od Rady Opiekuńczej Sankt Petersburskiej przez gazety ogłoszono być ma.

Uwaga. Dla ustanowienia trzeciego gatunku kart, Dom wychowania skupuje mało używane karty 1go i 2go gatunku u chcących je zbywać za gotowe pieniądze, za cenę stosowną do ich używania.

5.
Przedaz kart z Domu wychowania od dnia 1 stycznia 1820 roku, odbywać się ma w stolicach: z magazynów własnych kosztem Domu wychowania wystawionych dla cząstkowey sprzedaży; a dla ciągłego i bez żadnych trudności dogodzenia w każdym miejscu publiczności, z tych częściowych magazynów wydawane będą karty podług rozległości stolic, do małych kram wolno handlujących; w miastach zaś powiatowych uprzywilejowanym kommissantom, biorąc od nich i od innych, przy samem wydaniu im kart, gotowe pieniądze, z odstąpieniem pewnych na rzecz ich procentów od każdego rubla, z sprzedaży podług ustanowioney ceny. A do wszystkich dalszych guberniy Dom wychowania z głównego swojego magazynu, w Sankt Petersburgu założonego, rozsyłać będzie karty na sprzedaż do uprzywilejowanych kommissantów, wprzód także otrzymanych od nich gotowych pieniędzy, z odstąpieniem na rzecz ich od uzyskanego za karty rubla, pewnych procentów.

6.
Upriwilejowani gubernijalni i powiatowi kommissanci, handlujący kartami, mogą być osoby wszelkiego stanu; jednakże z pierwszeństwem dopuszczeni będą do tego, bawiący się handlem, jako to: kupcy i mieszcianie, a osobliwie ci, którzy prócz guberskich zajmują się handlem i w miastach powiatowych.

7.
Upriwilejowani gubernijalni kommissanci, co do handlu kartami, zasłaniają się od zawisłości miejscowemu zwierzchnictwu, wyłączając tylko przypadki, jeśliby upriwilejowani kommissanci handlowali zabronionemi kartami albo i terażniejszymi Domu wychowania; ale jeśliby przedawali drożey od cen naznaczonych.

8.
Upriwilejowani gubernijalni kommissanci upowaznieni od Domu wychowania do przedawania kart, mają przysyłać swoje doniesienia i wiadomości o sprzedaży kart z adresem: „Do Rady

„Opiekunicy Sankt Petersburskiej, Cesarskiego
Domu wychowania“; bez opłaty na pocztę wa-
gowych pieniędzy, jak skarbowe listy.

9.
Uprzywilejowani gubernijalni kommissanci, tru-
dniący się od Domu wychowania przedają kart,
zgodnie z zawartą z nimi umową, mają zostawać
pod bezpośrednią Opieką Domu wychowania, ze
strony którego, na ich dobro, stosowane będą
wszystkie prawa, Naywyżey Domowi temu nadane.

10.
Dla bliższego ze strony miejscowej Zwierz-
chności nadzoru, a żeby nie było zakazanego ro-
bienia kart i zabronioney ich sprzedaży, Rada
Opiekunicy Sankt Petersburskiej nie zaniecha wydać
uprzywilejowanym kommissantom względem han-
dlu kartami instrukcyi, które mają być okazane
w tych miastach, gdzie sprzedaż skarbowych kart
zaprowadza się, naczelnikom policyi gubernijalney;
a ci uprzywilejowani gubernijalni kommissanci o-
bowiązani są z danych sobie od Rady Opiekun-
icy na sprzedaż kart instrukcyi, wydać plenipo-
tentom swoim w miastach powiatowych dokładne
kopie, zawiąwszy je wprzód w jakimkolwiek ur-
zędowem miejscu dla poświadczenia, z wyra-
żeniem, komu ona służy; jeżeli zaś w jakim po-
wiatowem mieście, uprzywilejowani gubernijalni
kommissanci do przedania kart, sklepu lub domu
nie założą, również i plenipotentów lub kommissan-
tów od siebie do ciągłego przedawania kart mieć
nie będą, tedy w takim mieście i powiecie jego po-
zwala się każdemu kartami handlować i bez po-
zwolenia i bez instrukcyi Domu wychowania,
tylko, żeby w handlu karty znajdowały się nie-
fałszywe i niezakazane, a nabyte z magazynów
Domu wychowania, lub uprzywilejowanych guber-
nijalnych kommissantów; lecz w jakich miastach
przedają kart od Domu wychowania lub jego
kommissantów, ustanowiona będzie na zawsze,
wówczas w takich miastach i ich powiatach nikt
już postronnie bez pozwolenia, na piśmie Rady
Opiekunicy Sankt Petersburskiej, handlować
kartami nie może pod sztrafem, poniżej w pun-
kcie 16 tego urzędzenia wyrażonym.

11.
Jeżeli ktokolwiek z uprzywilejowanych guber-
nijalnych kommissantów, otrzymawszy wyłączne
prawo do handlowania kartami, umrze lub innemi
wypadkami doprowadzony będzie do stanu nie-
możności utrzymywania handlu kartami, a Rada
Opiekunicy Sankt Petersburskiej, z powodu odle-
głości miejsca, nie może być o tym prędko u-
wiadomiona dla zrobienia nowego rozporządze-
nia; w takich zdarzeniach, żeby nie zatrzymy-
wał się ciągle sprzedaż kart i ztąd nie pochodziła
szkoda dla Domu wychowania, porucza się miej-
scowej Zwierzchności dopuścić do handlowania
kartami, na miejsce dawniejszego sprzedawcy,
który do niemożności przyszedł, jego następców;
a gdyby ich nie było, wtedy i ustronnych, podług
własney uwagi, nim nastąpi nowe rozrządzenie
Rady Opiekunicy Sankt Petersburskiej.

12.
Jeżeli Rada Opiekunicy Sankt Petersburskiej, u-
ważając podług potrzeby dla bliższego nadzoru,
za przeciwne ustawom kartowym, wyszle urzę-
dników opatrzonych plenipotencyami, tedy takim
ofycjalistom za ich przedstawieniem, od miejsc
sądowych i policyi, dawać rychłą pomoc i opiekę.

13.
Miejscowe policye mają pilny dozór, iżby ni-
gdzie handlu zakazanymi kartami nie było, i ich
rozwożenia lub przedawania, również żeby i
w nie pozwolonych fabrykach i domach potajemnie
nigdzie ich nie robiono, i nie używano kontrab-
ndnych kart, stosownie do Naywyższego Imienn-
ego Ukazu roku 1766 augusta 7 dnia; w przeciwnym
zaś razie, iżby od winnych bez najmniejszego po-
folgowania, stosownie do punktu 16 tego urzędze-
nia, uzyskane były sztrafy na rzecz tych, którzy
donoszą.

14.
Przez karty zakazane rozumieją się prócz za-
granicznych i takie, któreby robione były w ja-
kiejkolwiek potajemney fabryce, także z sztepla-

mi fabrykowanymi i mało używane karty Domu
wychowania.

15.
Kiedy odkryte i wzięte zostaną zagraniczne do
grania karty na tamożniach albo przez officiali-
stów tamożennych lub osób ustronnych, te wszy-
stkie karty, stosownie do Naywyższego Jego Ce-
sarskiej Mości Imiennego Ukazu, nastalego w dniu
4 augusta 1815 roku, mają być odesłane do Ra-
dy Opiekunicy Sankt Petersburskiej, a z win-
nymi postąpić podług następującego 16 punktu.

16.
Jeżeli kto z uprzywilejowanych kommissantów
i ich plenipotentów, albo kto i z ustronnych
wszelkiej zwierzchności i stanu ludzi, dostrzeże
albo dowie się o wprowadzeniu, albo sprzedaży kart
zagranicznych, albo z fabrykowanymi szteplami, albo
potajemnym i niepozwolonem ich robieniu, albo
sprzedaż używanych, wówczas ma prawo niezwłocz-
nie donieść o tém w mieście do Policmeystra lub
Horodniczego; a w powiecie do Kapitana sprawnika
albo do Sądu Ziemskiego, którzy w tey samey go-
dzinie są obowiązani, iżby występki nie zostali u-
kryty, winnych wysledzić, karty, ile się zabronio-
nych lub fałszywych okaże, wszystkie zabrać,
winnego wyexaminowawszy przy donosicielu i
przy kommissancie tey gubernii, a w stolicach przy
członkach Rady Opiekunicy, a jeśli winnym
okaże się, przygotowane materiały do roboty
kart, instrumenta i karty, skonfiskować, i prócz
tego z winnego, jakiegobykolwiek on był stanu, u-
zyskać peny, wiele znalezionych będzie u niego
kart, za każdą talią po 48 rubli, na korzyść dono-
siciela; choćby on zostawał w obowiązku oficya-
listy policyjnego lub tamożennego; karty zaś,
materiały i instrumenta, po skończonym śledz-
twie, odesłać do Rady Opiekunicy Sankt Peters-
burskiej, na rachunek Domu wychowania dla
spalenia, a o każdym podobnym odkryciu i prze-
konanem przestępstwie, uwiadomić Radę opieku-
ną Sankt Petersburską.

17.
Postanowiony w punkcie 16 sztraf za każdą
talią kart zakazanych, uzyskiwać na rzecz dono-
siciela tak z ich sprzedawcy jako i nabywcy, jeśli
ten ostatni uprzednio nie doniesie sam miejscowej
zwierzchności o nabyciu tych kart, wymieniając
handlującego nimi. W przypadku zaś niemożno-
ści winowajców opłacić sztrafowych pieniędzy,
postąpić z nimi podług praw ogólnych, o niebę-
dących w stanie opłacenia należnego poszukiwania.

18.
Rada Opiekunicy Sankt Petersburskiej na donie-
sienie od osób wszelkiego stanu, w zdarzeniach,
jeżeli przez kogo zostały odkryte karty zakazane,
obowiązana jest za każdym razem ze swojej stro-
ny zgłosić się do władz gubernijalnych, dla otrzy-
mania od nich pomocy do uzyskania z winnych
na rzecz odkrywającego, ustanowionego sztrafu.

19.
Jeśli uprzywilejowani gubernijalni kommissanci
dla znacznego odbytu kart w jakiej bądź gubernii,
będą mieli trudność w utrzymaniu ich zagotowe
pieniądze na potrzebę całoroczną, wymagające
opłaty znaczney summy pieniędzy, w takim zda-
rzeniu, żeby z jednej strony zabezpieczyć możność
tego, a z drugiej gdyby nie zatrudniać Rady O-
piekunicy Sankt Petersburskiej częstemi i małemi
posyłkami kart do gubernii i nie wstrzymywać
sprzedaży ich dla niedogodnego przesyłania w pe-
wney porze roku, Rada Opiekunicy Sankt Peters-
burskiej dla oddalenia wszystkich tych niedogo-
dności, może nadesłać pewny zapas kart do mia-
sta gubernijalnego dla chowania w Izbach Powsze-
chney Opieki, a za taką ilość kart, na jaką summe o-
każe się podług ceny sprzedażney, będzie wydana
kommissantom, Rada Opiekunicy obowiązuje się
po skończonym roku od każdego rubla na rzecz
Izby Powszechney Opieki, przysyłać po dwa pro-
centa.

20.
Izby Powszechney Opieki bez okazania od u-
przywilejowanego szczególnego kommissanta Rady
Opiekunicy Sankt Petersburskiej kwietacyi, słu-
żącey do odebrania pieniędzy za wiadomą ilość

kart, i prócz tego bez poprzedniczey o tém odezwę Rady Opiekunicy, kart wydawać nikomu nie powinny; a w przeciwnym razie podpadają nieuniknioncy (prócz uzyskania podług ceny przedaźney za karty pieniędzy) odpowiedzi za szkody rzeczy skarbowey.

21.

Izby Powszechny Opieki odpowiadają także za stratę zapasu kart i ich uszkodzenie, stosownie do powyższego do artykułu tego urządzenia.

22.

Izby Powszechny Opieki nie odkładając, mają uwiadomiać Radę Opiekunczą Sankt Petersburgską, o liczbie otrzymanych przez nie do składu zapasnych kart i o wydaniu ich za odezwami Rady.

23.

Jeżeli w których gubernijach, a osobliwie gdzie przedaz kart naler jest mała, kommissantami Domu wychowania bydź nie zechcą, a ustanowić w tych gubernijach przedaz kart własnym kosztem Domu wychowania dla znacznych wydatków pieniężnych niedogodnie będzie, tedy dla tych gubernij dla spodziewanej dogodności i dla ciągłej wygody publiczney Rada Opiekunczą Sankt Petersburgską przesyłać będzie na przedaz karty do Izby Powszechny Opieki, a te rozeszlą od siebie do miast i osób podług swojej uwagi; przesyłanie zaś kart przysyłać na swój rachunek Domu wychowania, a zebrane za karty pieniądze podług będącej ceny, również i wiadomości o przedaży kart, mają przesyłać przez pocztę do Rady opiekunicy Sankt Petersburgskiej z uwiadomieniem, wiele którego gatunku kart przedano, a wiele rzeczywiście pozostało, i opłatę za ich przesłanie procentnych i wagowych pieniędzy, także przysyłać Domu wychowania na swój rachunek, a wiele w wyrażonych miastach za pośrednictwem Izby Powszechny Opieki przedano będzie kart, zostawuje się na rzecz tychże Izby od uzyskanego za przedaz kart rubla po pięć procentów, które mają pozostać w tychże Izbach.

Na oryginalne podpisano: *Jerzy Nieleżyński-Miętlecki.*

Zgodno: Sekretarz Radca tytułarny *Pietraszewski.*

Wezwanie powtórne i ostateczne.

3. W interesie Generałowicza woysk polskich *WJP. Maurycego Prozora* po wyjściu z opieki, za *Ukazami Lit. Wileń. Głównego Sądu 2go Departamentu i Gubernińskiego Rządu* z opiekunami przewodzącym się, za podaniem od tegoż prosby, jak przeciwko *Wojewodzicowi Witebskiemu JW. Antoniemu Prozorowi*, jako dalszym opiekunom, oraz z dzieła osobnego jednoczasowicie opiniować się winnego *WW. Wojciechowskich*, i weszły prosby, od b. Sędziego Grodzkiego *Kowieńskiego W. Romualda Dąbrowskiego*, za powodem nowych odkrytych okolicznościów, a ztąd zaszkley, uważoney i postanowioney koniecznego ułatwienia wymagającej potrzeby, w skład własney rezolucyi dworzańska ptu *Kowień. Opieka*, po awizacji do *Gazety Kur. Lit.* od dnia 21 julii roku idącego w terminie o oznaczonym i awizowanym, to jest 15 sierpnia tegoż roku niedoczekawszy skutku, powtórne i ostatecznie do nieodmiennego i nięuchronnego wypełnienia wzywają najprzód *Wojewodzica Witebskiego i kawalera JW. Antoniego Prozora* do złożenia dowodów, punktów objaśnienia od *W. Maurycego Prozora* w opiekę złożonych, a przez komunikacją wziętych, i własney explikacji (jeżeli się takową potrzebną zdawać będzie), powtórne *JW. JPP. Karola oboźnego Litewskiego i kawalera Prozora Rafała i dominika Oskierków, Strażników Lit. nadwornego Marszałka i kawalera Michała Gielguda, Rotmistrza kawaleryi Litewskiej Józefa Łopacińskiego, i Teodora Medekszy granicznego Kowień. Prezydeta*, zapowiedzianych opiekunami przez powodującego *W. Maurycego Pro-*

zora, i do odpowiedzialności z opieki nad nim i dalszym onego rodzeństwem wspólnie z *JW. Antonim Prozorem Wojewodzicem*, w massie znaczący powołanych, oddzielnie *JW. Łopacińskiego*, jako i *JW. Antoniego Prozora z ewekwowa- ney nad JPP. Anzelmem, Sewerynem, Igracym bracią, Lucyną i Johanną siostrami Wojciechowskiemi*, po *Wiktoryi z Ruszczyców Wojciechowskiej Szam. dworu polskiego, opieki*; jako i samych aktorów rzeczy wyżej rzeczonych *JPP. Wojciechowskich* do przybycia na dzień 1 septembra roku idącego 1821 do miasta *Kowna*, osobistą lub przez plenipotentą stannosc w niniejszey opiece, dla należytego w potrzebie objaśnienia się; za uchybieniem zaś i w tym terminie, opieka pod niestannosc, zmuszona zostanie stanowić opinią, z których szkoda wyniknąć mogąca zostanie na rachunek samych aktorów niedbających o interesie, jakowoy ostateczny sub ammissione causae, oznaczony termin, awizując, że w takowym nieodmiennie opiece, w ostateczny rozbiór dzieło powyższe weźmie, i stronóm wszelkie dalsze dowodu lub odwodu zamiary; przecięte zostaną zawiadania 1821 roku augusta 16 dnia. *Adam Kozakowski Prezes Sądu Ziem. Pt. Kowieńskiego. Sekretarz Wincenty Śwolkień.*

Sądy Exdywizorskie.

3. Za dekretem remissyiny *Ziem. Pt. Szawelskiego 1821 r. meca marca 5o d. serwowanym* dział dóbr *Szatrop Gorayniaw* między rodzeństwem *WW. Kotarskich* a *taxę i Exdywizyą schedy Jana Kotarskiego* determinującym, Sąd podkomorsko exdywizorski do wzmienionych dóbr zjechawszy, pierwiastkowe działania zaskutecznił, oraz na ostateczne rozsądzenie ogólney sprawy do dnia 12 xbra idącego roku czynność swą odłożył, ażeby zatem wszyscy kredytorowie lub jakiegokolwiek tytułu pretensorowie *W. Jana Kotarskiego* w oznaczonym czasie z dowodami ich realność probującymi przez się lub plenipotentów jawili się pod utratą rzeczy ostrzeża. Dzieło się 1821 augusta 9 dnia.

Kazimierz Narbut Podkom. Szaw. Prezydent Exdywizyi, Ludwik Billewicz Sędzia Ziem. Szaw. Exdywizor Pisarz Ziemski Szaw. Stanisław Rodowicz Exdywizor. Regent Dullewicz.

Przedaz i arenda domu.

3. Od Rządu Gubernialnego *Litewsko-Grodzińskiego* ogłasza się: iż w tutyszey gubernii w powiatowem mieście *Slonimie* znaydujący się murawony dom żyda *Chaima Owsiejowicza Landy*, oddany na swikoyą różney dostawy prowiantu za mieszkańca nowogrodzkiego żyda *Wulfa Wielbiszewicza*, który podpadł wyskaniu, naznaczony na przedaz publiczną, dla nabycia którego wzywają się życzący, którzy mają przybyć dla targow na pierwsze dwa terminy, to jest: dnia 29 i 3o następującego miesiąca augusta do *Ratusza slonimskiego*, a dla przetargu do tego gubernialnego Rządu za trzy miesiące od dnia wydrukowania ogłoszenia, które później nastąpi w gazetach *Sankt-Petersburskich* lub *Moskiewskich*; przytém także ogłasza się: iż wyrażony dom, wprzód nim się przeda, wypuszczony będzie w dzierżawę arendowną, ztatem życzący wziąć ten dom w arendę, mają przybyć dla targow na też terminy do *Ratusza slonimskiego*. Julii 29 dnia 1821 roku. *Expedytor Krupowicz.*